

**Nowa bateria
koksownicza**
w hucie „Kościszko“

STALINOGRÓD. — W hucie „Kościszko“ rozpalono nową kolejną baterię koksowniczą. Tym samym rozpoczął się okres suszenia i nagrzewania nowowbudowanych komór przed przystąpieniem do produkcji koku.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 61 (1094)

BIALYSTOK, 12—13 marca 1955 r.

Cena 20 gr.

Potężny głos narodów:

NIE DAWAĆ BRONI HITLEROWSKIM KATOM

**Masy pracujące całego świata protestują
przeciwko wskrzeszaniu militarizmu niemieckiego**

ZSRR

MOSKWA. — W Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych odbyło się 10 bm. z udziałem około 2 tysięcy osób zebranie poświęcone Międzynarodowemu Dniowi Walki przeciwko układowi paryskiemu i wskrzeszeniu militarizmu niemieckiego.

Zebranie zgali przewodniczący Moskiewskiej Obwodowej Rady Związków Zawodowych W. I. Krestianikow.

Wszyscy ludzie dobrej woli w Europie, niezależnie od przekonań politycznych — oświadczył on — manifestują dziś swą solidarność w walce o pokój, przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której stanowczo potępiają układy paryskie i wyrażają solidarność ze wszystkimi narodami Europy występującymi przeciwko wskrzeszaniu militarizmu niemieckiego, na rzecz zjednoczenia pokojowych, demokratycznych Niemiec i zapewnienia trwałego bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

FRANCJA

PARYŻ. — W całej Francji odbyły się 10 marca manifestacje protestacyjne przeciwko układowi paryskiemu. W wielu zakładach pracy odbyły się krótkotrwałe strajki, m.in. w fabryce „Saurer“, w stoczni w Port-de-Bouc, w

(Ciąg dalszy na str. 2)

**ZSRR gotów jest przyjąć
delegację rolników z USA
i wysłać do Stanów Zjednoczonych
delegację rolników radzieckich**

MOSKWA. — 10 marca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przesłało do Ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie notę, która stwierdza:

W ostatnim czasie w prasie amerykańskiej i radzieckiej znalazła szeroki odzew propozycja w sprawie wymiany delegacji rolników między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim, wysunięta przez dziennik „Des Moines Register“ ukazujący się w stanie Iowa, w USA. Rząd radziecki jest zdania, że wymiana delegacji rolników między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim mogłaby być korzystna.

Radzieckie organizacje rolnicze gotowe są przyjąć w ZSRR amerykańską delegację rolników i wysłać do USA delegację rolników radzieckich.

W związku z tym rząd radziecki zapytuje, jak ustosunkowuje się rząd USA do propozycji wymiany delegacji rolników między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR.

genta Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego.

(Fot. „Gazeta“ — J. L.)

ZAMBRÓW. Młoda załoga Zambrowskiego Kombinat Bawełnianego zebrana na masowce w Międzynarodowym Dniu Walki przeciwko układowi paryskiemu, wystosowała list do włóknarzy francuskich w Lille, w którym wyraziła swą solidarność z milującymi pokój narodami.

„Robotnicy naszego kombinatu i wszyscy włóknarze polscy — czytamy w liście — wierzą, że walka narodu francuskiego przyczyni się do pokrzyżowania prób wciągnięcia Waszego narodu do nowej wojny.

W walce przeciwko odbudowie militarizmu niemieckiego francuscy patrioci mogą liczyć na pełne poparcie i całkowitą solidarność“.

HAJNÓWKA. Robotnicy Zakładów Sucheja Destylacji Drewna w Hajnówce uchwalili na masowej rezolucji potępiającej próby wskrzeszenia nowego Wehrmachtu. W rezolucji robotnicy zakładów podkreślają gotowość do wspólnej walki o pokój z robotnikami całego świata. Na zakończenie rezolucji robotnicy Zakładów Sucheja Destylacji Drewna zobowiązują się wysiłkiem produkcyjnym poprzeć apel Światowej Federacji Związków Zawodowych.

**Ok. 200 milionów
Chińczyków
podpisało już
apel wiedeński**

PEKIN. — Na konferencji prasowej, w Pekinie podano do wiadomości, że dnia 10 marca, to jest w ciągu 25 dni od rozpoczęcia kampanii, apel SRP podpisało w Chinach 194.879.988 osób.

Zgon A. Fleminga

LONDYN. — 11 bm. zmarł znany uczyony Alexander Fleming, który — jak wiadomo — otrzymał nagrodę Nobla za odkrycie penicyliny. Fleming zmarł w wieku 73 lat.

Kto przejdzie do finału?

Zakończył się II etap Konkursu Chopinowskiego

WARSZAWA. — 11 bm., ostatni dzień II etapu V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina upłynął pod znakiem ożywionych dyskusji. Zarówno w kuluarach, jak i na sali koncertowej Filharmonii Narodowej toczono gorące spory na temat, którzy z uczestników konkursu

przejdą do III etapu i zdobędą zaszczytne nagrody.

W godzinach przedpołudniowych wystąpili gorąco przyjmowani przez publiczność: Naum Sztarkman (ZSRR), Kiyoko Tanaka (Japonia) i Tamas Vasary (Węgry).

W godzinach popołudniowych grali serdecznie okaskiwani: Alain Bernheim (Francja), Oscar Gacitua (Chile) oraz ostatni członek polskiej ekipy konkursowej — Andrzej Czajkowski.

Posiedzenie plenum jury, które zakwalifikuje pianistów do III etapu konkursu rozpocznie obrady w sobotę 12 marca. Tego dnia ogłoszone zostaną oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem wyniki II etapu konkursu.

Należy przypomnieć, że do III etapu konkursu zostaną dopuszczeni tylko ci uczestnicy, którzy otrzymają w II etapie minimum 18 punktów.

**Przyjazd
królowej Elżbiety
belgijskiej
na Konkurs im. Chopina**

WARSZAWA (PAP). — W związku z zaproszeniem wyśtosowanym przez Komitet V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina do królowej Elżbiety belgijskiej, znanej miłośniczki i krzewicielki muzyki, PAP dowiaduje się, że królowa Elżbieta przyjęła zaproszenie, zapowiadając swój przyjazd do Warszawy na końcowy etap konkursu.

Deklaracja rządu szwedzkiego

SZTOKHOLM. — W związku z rozpoczęciem w parlamencie szwedzkim debaty nad polityką zagraniczną, w obu izbach parlamentu odczytana została deklaracja rządu.

Rząd szwedzki stwierdza, iż w 1954 r. nastąpiło w sytuacji międzynarodowej pewne odprężenie, jednakże istnieją nadal niebezpieczne momenty, do których należy przede wszystkim remilitaryzację Niemiec zachodnich.

Deklaracja podkreśla, iż ZSRR i inne kraje „bloku

wschodniego“ wykazały chęć poprawy wzajemnych stosunków z państwami zachodnimi. W dziedzinie kontaktów kulturalnych i sportowych ZSRR przejawiał jak najlepsze chęci, zwłaszcza w stosunku do Szwecji. Rząd szwedzki stwierdza ponadto, iż wymiana handlowa między Wschodem a Zachodem uległa rozszerzeniu.

Nawiązując do gotowości rządu radzieckiego zacieśnienia współpracy z innymi krajami w dziedzinie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych, deklaracja podkreśla, iż ZSRR zaproponował oddanie do dyspozycji ONZ informacji technicznych dotyczących pierwszej radzieckiej elektrowni atomowej.

Rząd szwedzki zaznacza, że ZSRR przywiązuje wielką wagę do planu stworzenia systemu europejskiego bezpieczeństwa zbiorowego. Na szczególną uwagę zasługują — głosi deklaracja — oświadczenie rządu radzieckiego z 15 stycznia br., wyrażające zgodę na poglądy Związku Radzieckiego do poglądów innych państw zachodnich w sprawie Niemiec.

Wyrażając przypuszczenie, że układy paryskie zostaną wkrótce podpisane, deklaracja rządu szwedzkiego słusznie stwierdza, iż rachuby na możliwość późniejszych rokowań w sprawie zjednoczenia Niemiec są mało uzasadnione. Rząd szwedzki uważa, iż wskutek ratyfikacji układów paryskich podział Niemiec jeszcze bardziej się pogłębi. Rząd szwedzki uważa, iż reżim Czang Kai-szeka powinien być wypędzony z Tajwanu i wypowiedzi się za przyznaniem Chińskiej Republiki Ludowej należnego jej miejsca w ONZ.

(Ciąg dalszy na str. 2)

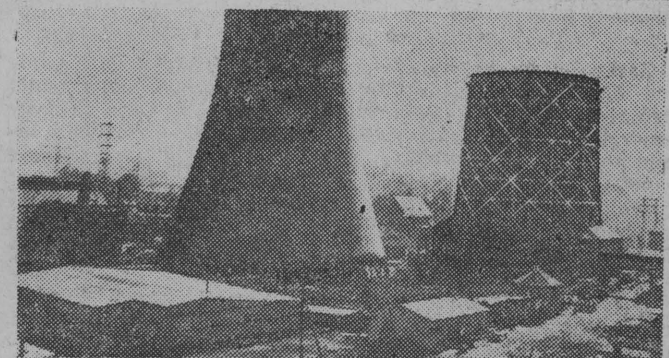
Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR o zmianach w praktyce planowania w rolnictwie

MOSKWA. — Agencja TASS opublikowała uchwałę Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR „O zmianach w praktyce planowania w rolnictwie“.

Uchwała stwierdza, że Państwowy Komitet Planowania ZSRR, Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Skupu popiełniły w praktyce planowania w rolnictwie szereg niedociągnięć i poważnych błędów. Dotychczasowy system planowania z jego nadmierną centralizacją i wielką ilością wskaźników ustalanych dla kolchozów, MTS-ów i sowchozów nie odpowiadał potrzebom państwa. Takie dogórne planowanie spowodowało niewłaściwą lokalizację upraw rolnych, utrudniało kolchozom bardziej właściwą organizację hodowli, paraliżowało inicjatywę pracowników MTS-ów.

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR uważają za konieczne przejście do nowego sposobu planowania w kolchozach, którego punktem wyjściowym powinna być produkcja towarowa. Planowanie produkcji rolnej powinno zaczynać się bezpośrednio w kolchozach (wspólnie z MTS-ami) i w sowchozach oraz powinno uwzględniać najlepsze wykorzystanie użytków rolnych.

Biorąc pod uwagę, że kolchozy dostarczają państwu z tytułu dostaw obowiązkowych, opłat w naturze i skupu tylko część wytwarzanej przez siebie produkcji rolnej, a znaczna jej część pozostaje do ich dyspozycji, nowy sposób planowania da kolchozom większą możliwość przejawiania inicjatywy gospodarczej w dziedzinie wykorzystania rezerw produkcji kolchozowej.



NA ZDJĘCIU: fragment budowy elektrowni w Czechach, CAF — fot. Pienkowski

Ostatnie WIADOMOSCI

**CHURCHILL
ZAMIERZA ODWIEDZIĆ
NIEMCY ZACHODNIE**

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Bonn, że premier Churchill wybiera się z wizytą do Niemiec zachodnich na zaproszenie kancelarza Adenauera. Wizyta nastąpi prawdopodobnie pod koniec maja br.

NIECODZIENNY NAPAD

DELHI. — Kilku członków parlamentu Indii zwróciło się do premiera Nehru z żądaniem przedsięwzięcia kroków w celu zapewnienia im bezpieczeństwa przed... napadem małp. Dom, w którym mieszkają ci posłowie, został ostatnio nawiedzony przez małpy, które zniszczyły książki, porozrzuciły żywność, poodwierzały pudełka, potłukły butelki itp.

TYDZIEŃ na świecie

CO stanowi o sile jakiegos ruchu? Jego jedność. Co stanowi o sile jakiegos państwa? Jego jedność. Co stanowi o sile jakiegos obozu państw? Jego jedność.

I niewątpliwie, zastanawiając się nad źródłami siły obozu pokoju, wypada zagadnienie jednolitości postaw na jednym z głównych miejsc. A ubiegły tydzień obfitował w szereg wydarzeń, stanowiących jeszcze jedno potwierdzenie, że w tym samym czasie, gdy stale umacnia się jedność obozu pokoju, to w obozie wojny powoli, lecz systematycznie narastają sprzeczności, których nie są w stanie ukryć żadne szumnie brzmiące deklaracje.

W imię wspólnego celu

Wyrazem tej zacieśniającej się jednolitości pomiędzy państwami obozu pokoju była wizyta, jaką złożył w Polsce wicepremier i minister Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dr Lothar Bolz. Przebieg tej wizyty, przebieg rozmów, jakie wicepremier Bolz przeprowadził w Polsce, świadczą wymownie o pogłębieniu się przyjaźni stosunków pomiędzy Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Co leży u źródeł tej jednolitej postawy, jaką zajmują dziś na arenie międzynarodowej oba państwa? U źródeł tej leży świadomość, że nie ma sprzeczności pomiędzy interesami narodu niemieckiego i polskiego, że natomiast oba narody łączą wspólne cele. Zarówno w interesie narodu polskiego, jak i niemieckiego leży utrwalenie dobroślaszkich stosunków pomiędzy Polską a Niemcami. Zarówno w interesie narodu polskiego, jak i niemieckiego leży niedopuszczenie do odrodzenia tych sił, które chciałyby zamienić nasze kraje w pobojowiska. Zarówno w interesie narodu polskiego, jak i niemieckiego leży utrwalenie pokoju w Europie, gdyż tylko w warunkach pokoju można budować lepsze, dostatniejsze życie.

Nasza przyjaźń i współpraca z NRD to nie tylko ważny czynnik bezpieczeństwa naszych krajów, to również ważny czynnik bezpieczeństwa wszystkich krajów europejskich.

Dwie podróże — dwa przemówienia

Rozmowy warszawskie przejdą do historii jako dalszy krok na drodze do umacniania jednolitości obozu pokoju i demokracji. W tym samym czasie w obozie imperialistycznym miały miejsce wydarzenia, świadczące o wręcz odwrótnym procesie zachodzącym w stosunkach pomiędzy państwami imperialistycznymi.

Niezmiennie charakterystyczne pod tym względem są oświadczenia złożone ostatnio przez ministra spraw zagranicznych USA, Dullesa i przez ministra spraw zagranicznych W. Brytanii, Edena. Obaj oświadczenia te złożyły po odbyciu dłuższej podróży. Pierwszy bał w Burmie, a następnie w Laosie i Kambodży. Rzecz jasna, nie obyło się bez złożenia wizyty Ciang Kai-szekowi. Drugi natomiast zawitał do Indii, przejechał przez Malaję i via Irak powrócił do Londynu.

Podróż Dullesa nie należała do najprzyjemniejszych. I jak np. donosi „New York Post”, „po wizycie Dullesa w Burmie, kraj ten i jego władcy byli nastawieni do USA bardziej łagodnie, niż kiedykolwiek przedtem”. Po wizycie w Kambodży Dullesa zaskoczyła nieprzychylna wiadomość o dymisji oddanego wysłannika w Kambodży, Narodom Sihanuka. Ale Dulles nie należy do tych ludzi, których by podróże kształciły. Ledwo zjawił się w Waszyngtonie, już wygłosił wojownicze przemówienie, które, jak to określił senator Morse, „zmierza do tego, by wznieść jeszcze bardziej napięcie w Azji”.

W tym samym czasie w Londynie wygłosił przemówienie Eden. Faktem jest, że wystąpienie jego utrzymywane było w innym tonie niż Dullesa i zawierało sugestie wycofania się przez czangkaiskowców z wysp, leżących u wybrzeży kontynentu chińskiego, podczas gdy Dulles mówił o obronie „Pozycji przybrzeżnych”.

Przez tym Eden wspominał o możliwości przyjęcia Chin Ludowych do ONZ, co, rzecz jasna, nie mogło ucieszyć Dullesa.

Część prasy amerykańskiej, jak np. agencja „United Press”, w zestawieniu obu tych przemówień widzi dowód rozbieżności pomiędzy USA a W. Brytanią w sprawach polityki na Dalekim Wschodzie.

Między Paryżem a Bonn

Grubo ostrze wystąpił ostatnio sprzeczności w stosunkach pomiędzy Francją a Niemcami zachodnimi. W chwili obecnej kością niezgody jest Saara. Jak wiadomo, w swoim czasie Adenauer, pragnąc od rządu francuskiego zyskać jego zgodę na remilitaryzację Niemiec zachodnich, poczynił szereg koncesji dotyczących Zagłębia Saary. To z kolei wywołało oburzenie w Niemczech zachodnich. Oburzenie to znalazło odbicie w czasie debaty ratyfikacyjnej w Bundestagu. Usiłując załagodzić sytuację, Adenauer wystąpił wówczas z oświadczeniem głoszącym, iż ma poparcie USA i W. Brytanii, że sprawa zostanie załatwiona „zgodnie z życzeniami niemieckimi”. Z kolei zawiadła w Paryżu, gdzie zwołalennicy układów paryskich przerzucił się, iż takie postawienie sprawy stawia pod znakiem zapytania przeferowanie układów paryskich we francuskiej Radzie Republiki. Parę odpowiedzi na słowa Adenauera, że uważa dalsze polemiki w tej sprawie za niecelowe, gdyż sprawa Saary jest definitywnie załatwiona. Dla odmiany Adenauer zanepokoił się zważywszy, że ma on jeszcze przed sobą przeferowanie układów paryskich w Bundestacie (izba wyższa), gdzie stosunek sił jest dla niego mniej korzystny niż w Bundestagu.

Wytworzona sytuacja w wysokim stopniu niepokoi polityków waszyngtońskich i londyńskich. Zdają sobie oni bowiem sprawę, że potknięcie się rządu francuskiego w Radzie Republiki w każdym razie odłożyłoby ostateczną ratyfikację układów paryskich.

Zastanówmy się, co właściwie leży u źródeł tego, że mimo iż już we wrześniu 1950 roku w Waszyngtonie zapada decyzja wznowienia Wehrmachtu, to po dziś dzień politycy amerykańscy i ich sprzymierzeni zachodnio-europejscy nie mają sobie głowy jakby tu przeferować układy w sprawie remilitaryzacji. Zastanówmy się, co leży u źródeł tego, że nawalają wszystkie „rozkłady jazdy” i „kalendaryzki” opracowane przez Dullesa. Odpowiedź jest jedna. Dał ją dzień 10 marca, Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

O tym, że wrogowie pokoju w realizacji swych zbrodniczych planów natrafiają na coraz poważniejsze trudności, decyduje przede wszystkim postawa narodów. Ich niezłomna wola niedopuszczenia do odrodzenia Wehrmachtu. Ich krzepnąca solidarność w walce przeciwko zbrojeckim planom wtrącenia świata w otchłań nowej wojny.

Pierwszy tydzień wiosny Światowym Tygodniem Młodzieży

Przed debatą w Radzie Republiki NACISK USA NA FRANCJĘ

PARYŻ. — W dniu 22 bm. Rada Republiki (Izba Wyższa parlamentu francuskiego) rozpocznie debatę nad układami paryskimi, ratyfikowanymi już przez Zgromadzenie Narodowe. Obecnie układy te rozpatrywane są przez poszczególnie komisje Rady Republiki.

10 bm. stanął przed komisją spraw zagranicznych Rady Republiki minister spraw zagranicznych Pinay w celu udzielenia wyjaśnień na temat układów. Pinay domagał się od członków komisji jak najszybszego zaaprobowania układów paryskich i niewnoszenia poprawek do projektu ustawy o tych układach.

PRESJA USA

NOWY JORK. — Rząd amerykański wznowia ze wzmoczoną mocą kampanię nacisku na Francję, by zmusić Radę Republiki do ratyfikacji układów paryskich. Prezydent USA Eisenhower zakomunikował, że Stany Zjednoczone „zmienia swą politykę” wobec tych krajów, które nie dokonają ratyfikacji układów paryskich.

Równocześnie Eisenhower powiedział „gwarancje USA polegające na tym, że Stany Zjednoczone ratyfikacji układów paryskich będą nadal utrzymywały swe wojska w Europie zachodniej, m. in. w Niemczech zachodnich.

SYTUACJA W ŁONIE SFIO

PARYŻ. — Jak wiadomo, na początku lutego br. na zjeździe Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO) usunięto z partii 17 znanych deputowanych socjalistów za to, że głosowali „on” w Zgromadzeniu Narodowym przeciwko ratyfikacji układów paryskich. Uchwała zjazdu głosiła, że jeżeli w ciągu miesiąca deputowani owi nie zobowiązali się przestrzegać w przyszłości „discipliny partyjnej” dających im ich usunięcie z partii wchodzi w życie.

Przemówienie TITO w parlamencie

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Belgradu: Dnia 7 bm. na sesji Jugosłowiańskiego Zgromadzenia Ludowego — jak podaje agencja Tanjug — prezydent Tito wygłosił przemówienie o polityce zagranicznej Jugosławii w minionym roku. Mówiąc o działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych Tito stwierdził, że organizacja ta „nie spełnia nadziei ludzkości”. Oświadczył on, że Jugosławia jest przeciwna podziałowi świata

Napaść faszystów na siedzibę KP Włoch

RZYM. — W środę wieczorem około 50 faszystów dokonało napaści na siedzibę kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej. Faszysty przyjechali samochodami i wtrącając do gmachu, w którym mieści się siedziba partii, z ostrzykami. „Niech żyje SS-owcy, niech żyje unia zachodnio-europejska”. Rzucili oni kilka granatów i baków z benzyną do znajdujących się w tym samym gmachu księgarni, gdzie podpalili książki. Inna grupa faszystów uzbrowiona w pałki uderowała przez drzwi do siedziby partii komunistycznej, lecz została odparta. Po dokonaniu napaści faszystów zbiegli.

WARSZAWA. 21 marca — z pierwszym dniem wiosny — rozpoczęcie tradycyjny Światowy Tydzień Młodzieży. Tym zorganizowania tygodnia zrodziła się w 1942 r. z inicjatywy Światowej Rady Młodzieży — poprzecznieli wielomilionowej r. anizacji młodzieży wszystkich kontynentów — Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W roku bież., tak jak i w latach ubiegłych, w obchodach Światowego Tygodnia Młodzieży czynny udział weźmie również młodzież polska. Obecnie, w dniach poprzedzających rozpoczęcie ob-

POROZUMIENIE MŁODZIEŻY Z NRD I NIEMIEC ZACHODNICH

BERLIN. — Jak podaje agencja ADN, Centralna Rada FDJ (Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej) otrzymała w ostatnich dniach odpowiedź od kierownictwa zjednoczenia zachodnio-niemieckich organizacji młodzieżowych „Deutsche. Bundesjugendring” w sprawie propozycji wspólnych obrad nad najważniejszymi problemami młodzieży niemieckiej, „Bundesjugendring”, proponuje, aby obrady rozpoczęły się 17 marca br. w Bad Godesberg (Niemcy zachodnie).

Przewodniczący FDJ, Erich Honecker wystosował w imieniu młodzieży NRD do kierownictwa „Bundesjugendring” list, który wyraża zgodę na proponowaną termin obrad i podkreśla wielkie niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad młodzieżą niemiecką po ratyfikacji przez Bundestag układów paryskich. Walka przeciwko realizacji układów paryskich — stwierdza Honecker — to

Iran weźmie udział w konferencji krajów Azji i Afryki

NOWY JORK. — Jak donosi agencja United Press, minister spraw zagranicznych Iranu — Abdullah Entezam oświadczył na konferencji prasowej, że Iran weźmie udział w konferencji krajów azjatyckich i afrykańskich, która ma odbyć się w kwietniu br. w Bandungu (Indonezja).

Przemówienie TITO w parlamencie

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Belgradu: Dnia 7 bm. na sesji Jugosłowiańskiego Zgromadzenia Ludowego — jak podaje agencja Tanjug — prezydent Tito wygłosił przemówienie o polityce zagranicznej Jugosławii w minionym roku. Mówiąc o działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych Tito stwierdził, że organizacja ta „nie spełnia nadziei ludzkości”. Oświadczył on, że Jugosławia jest przeciwna podziałowi świata

na bloki i wysłanowi zbrojeń oraz wypowiedział się za polityką „aktywnego współistnienia”. Poruszając sprawę stosunków z państwami zachodnimi, Tito powiedział, że „wielki kraj jugosłowiański posiada silne gospodarkę, która skupiają się na daniu do jak najbardziej konstruktywnej współpracy z krajami Zachodu. W sprawie Niemiec oświadczył on, że należy im przyznać prawo do jednolitości, nie ustosunkował się jednak do paryskich układów militarnych.

W dalszej części przemówienia Tito przedstawił stanowisko rządu jugosłowiańskiego w kwestii stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej. Stwierdził, że normalizacja stosunków między Jugosławią a ZSRR i krajami Europy wschodniej była ważnym widłem w dziele utrwalenia pokoju w tej części Europy i na całym świecie. Tito powiedział, że „wielki kraj jugosłowiański posiada silne gospodarkę, która skupiają się na daniu do jak najbardziej konstruktywnej współpracy z krajami Zachodu. W sprawie Niemiec oświadczył on, że należy im przyznać prawo do jednolitości, nie ustosunkował się jednak do paryskich układów militarnych.

Następnie Tito mówił o swojej wizycie w Indiach i Burmie.

Ostatnią część przemówienia Tito poświęcała była problemom współpracy gospodarczej Jugosławii z krajami Zachodu i Wschodu i

Potężny głos narodów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

fabryce Alsthom w St. Quentin. Robotnicy zakładów „Renault” zorganizowali wielki wiec pod hasłem jednolitości działania klasy robotniczej.

Cechą charakterystyczną manifestacji, jakie odbyły się we Francji, jest udział wielu delegacji ludzi pracy z Niemiec.

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA. — Masy pracujące Czechosłowacji obchodzą Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko układowi paryskiemu i wstrząszeniu militarnemu niemieckiemu. W miastach i wsiach odbyły się wiece, zebrania i pogadanki, których uczestnicy potępili plany imperialistów, zmierzające do remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

BULGARIA

SOFIA. — Zebrani na wiecu mieszkający Sofii potępili ostro politykę państw zachodnich, zmierzającą do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej.

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR o zmianach w praktyce planowania w rolnictwie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

planowania rolnictwa przyczyni się do wykonania w jak najkrótszym terminie o

gólnonarodowego zadania, a mianowicie radykalnego rozwoju rolnictwa, do zapewnienia krajowi w dostatecznej ilości żywności, mięsa, mleka, ziemniaków, warzyw i innych artykułów rolniczych oraz do zaspokojenia całkowitego zapotrzebowania przemysłu na surowce.

Uchwałę podpisał: sekretarz Komitetu Centralnego KPZR N. S. Chruszczow, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin.

Odpryśki

HOJNI
Z CUDZEJ KIESZENI
Zachodnio-niemieccy baronowie węglowi, nie bez słuszności, uważają Adenauera za swego męża opatrznościowego. A zważywszy, że za rok kanclerz bawarski ukończy 80 lat swego żywota, postanowili godnie uczcić tę rocznicę. Uchwalili, że w dniu urodzin ofiarują Adenauerowi wille. Koszt wille: 2 miliony marek. A wydatki ten pokryją, oddającą wszystkim za trudnionym u siebie robotnikom po 1 marce miesięcznie. Ciekawe, jak na to zareagują robotnicy zachodnio-niemieccy, którym wcale, ale to wcale nie zależy na tym, by Adenauer miał jeszcze jedną wille. (Mat)

„KU CZCI LINCOLNA”
Agencja „British United Press” podała znanie dla amerykańskich stosunków zajście. Kiedy niedawno w jednym z luksusowych hoteli urządzony został bankiet żałobny ku czci prezydenta Abrahama Lincoln, dyrektor tego hotelu (członek partii republikańskiej) nie wpuścił na uroczystość 24 Murzynów. Na 400 „białych” gości 150 osób w dowód swego oburzenia opuściło natychmiast salę. Jeden z nich oświadczył przy tym, że „prezydent Lincoln, który właśnie prowadził i wygrał wojnę o zniesienie niewolnictwa i dyskryminacji rasowej przewróciłby się w grobie, gdyby mógł urwać, jak wyglądała ta Ameryka, o którą walczymy”. (S)

Tygodniowy
dodatek
„Gazety
Białostockiej”
12. III. — 1955
Nr 11 (158)

SWIAT
i Ludzie

PODRÓŻ PO CIEMNOGRODZIE (1)

— Niech idzie do PCK...

Zakładamy mężczyzna o chorobliwie napuchłych powiekach skierował w moją stronę tę lakoniczną uwagę i wpuścił do swego „gabinetu” kiegoś tam z rzędu pacjenta.

— O, nie dobrze — pomyślałem. — Przewidział, czy co, że nie przyszedł tu w celu uzyskania cudownej porady lekarskiej? Niepewnych do PCK wysyła...

— Tędy, tedy kochanie, w te drzwi — starsza żona, widać, że „doktor”, lekko popchnęła mnie na przód, z miejsca wyjaśniając tajemnicze sformułowanie. PCK — to poczekalnia. Wszystko więc na modłę do

„Sława” sięga daleko

W myśl obliczania, ile czasu wypadnie mi czekać na wizytę. Jeśli przeznaczyć na każdego chorego choćby 10 minut, to i tak potrzebny jak za 3 godziny nie zostanie przyjęta. Trudno, czekajmy. Tym bardziej, że w poczekalni toczą się zdumiewające rozmowy.

— Moją sąsiadką to „doktor” Karas cudem wyrwał śmierci. Miał tak wroży, że już ani reką, ani nogą ruszyć nie mógł. Wszystkie doktorzy już ręką machnęli. A ten wziął, wsadził ją na trzy dni w świńską skórę i wysłał kobietę z ciałem różnowłutkim, jak u dzieciątka.

— Ee, to na oczach mego kuma „doktor” dziewczynie władze w rękach przywrócił. W jednej chwili dziewczyna odrzuła.

— Ludzie moi — zaniosła się płaczem jakaś kobiecina — to cudotwórca na ziemi. Toż moja znajoma tyle, że u niego wody się napila i przejechała do wsi zdrowa.

— Dobry „doktor”, oj do

— Toż w pociegu to ludzie mówili: do Karasiewa jedziemy. Bo to i prawda. Raczej Karasiewem powinni nazwać.

— A ja to już od wczoraj czekam. Bo wczoraj „doktor” nie było. Zna powiedziała, że wezwali go do Białegostoku, bo mają tam strasznie trudną operację i sami nie mogą poradzić.

Wizyta

— Co boli?

— Brzuch, panie doktorze.

I to tak strasznie...

— Pokazać język.

Pokazałam na całą długość i obserwowała, że Karasiew, panie doktorze, podszedł do dużej szkliny, nasypał do torby ził i zwał. Poczem podniósł moją głowę do góry i popatrzył w oczy.

— Choroba Edena Brygida — mruknął pod nosem — przemrożenie krwi, zapalenie nerwu macicznego w głowie.

Zdębiałam. — Na czarnej kawie pić napar z ziół. Jak nie pomoże, to przysłać jeszcze 20 złotych na zioła. I aż do skutku. Człowiek w leczeniu musi być nieustępliwy.

Zapłaciłam 20 złotych, zapewniliam, że będę przysyłać pieniądze, podziękowałałam za „diagnozę” i wyszłam.

Przed domem znachora, tym nowym, jeszcze nie wykończonym, który wybudował niedawno córce, zebrało się kilka osób.

— I pomyślał, że tylko na język popatrzył — dzielił się wrażeniami pacjenta Karasiewa.

— Jemu to wystarczy, jak tylko na człowieka spojrzę. — A co pani powiedziała — zapytała jakaś kobieta.

— Mam zapalenie nerwu macicznego w głowie.

— Tak, tak — odrzekła kobiecina — moja znajoma, pani Latkowska, już rok się u niego leczy na to samo. To przewlekle choroba.

Spotkanie z dziadkiem

Na pocąg było za wczesnie. Kręciłam się w okolicy gospodarstwa Karasiewa w nadziei, że może dowiem się jeszcze coś ciekawego.

Minął mnie jakiś staruszek. Nagle zatrzymał się i spytał: — A co szukacie?

— Ja bym chciała do waszego znachora.

— Nie chodź, dziecko, do niego — powiedział z nagłą mocą. — Nic on ci nie pomoże, a tylko pieniądze wyłudzi.

— Ale on tyle ludzi wy

— Nie słuchaj. Mieszkam ja tu od dziecka i widzę co jest. Już teraz do niego nikt z okolicy nie przyjeżdża, a tylko z dalszych wiosek. Bo nasi się na nim poznali. Jak ludziom serce z prawej strony znajdowało, to się z takiego „doktora” tylko śmiać zaczęli.

— Ale on tyle ludzi wy

Sława Karasiewa — na glinianych nogach — doszła jednak daleko. Dzielnie dotrzymuje mu kroku już takich 10 lat.

Przecież nie o Karasiewa chodzi

Dlaczego zatrzymałam się dłużej przy sławnym „cudotwórcy” z Raczek, kiedy znachorów i babek można na Białostocczyźnie znaleźć o wiele więcej? Właśnie dlatego, że jest sławny — w każdym razie dość sławny, aby mógł posłużyć za przykład do uogólnień.

To prawda — jest jeszcze dość głośna znachorka w Orli w powiecie bielskim. Leczenie jej polega na dawaniu choremu (bez względu na jaką chorobę) do zjedzenia kawałka chleba i wciskaniu w rękę kartki, przy której tajemniczo szepcze: „O zachodzie słońca

kartkę nie oglądając się wyrzucić za siebie”. W niejednej wsi znajdują się jeszcze babki, które po urodzeniu dziecka na zapalenie nerwu macicznego w głowie — on sam przecież odpowiadać nie może.

I RADLIŃSKA

Karas zrezygnował z zaklinania i tajemniczych szepcowań. Wie, że co popołącza jeszcze 15 lat temu — dziś w większości wypadków nie chwytą.

Znachor z Raczek jest przebiegły. Zamiast tajemniczych kartek wywiesza w swej poczekalni „dyplomy lekarskie”, w których tylko pacjent zasugerowany cudowności znachora nie odnajduje zwykłych, oprawionych w ramki zaświadczeń o terminowym wywiązaniu się z obowiązków dostaw. Zamiast kawałka chleba, daje zioła — zdaje się zresztą, że wszystkim jednakowe. A swój wcale niezłożony proceder leczenia przypieczętował... właśnie pieczęcią.

Wszystko więc wygląda dość oficjalnie i urzędowo. Nieoficjalny tylko, a właściwie dobrze ukryty — jest wyszek. Można to zresztą nazwać żerowaniem na ludziach nieuświadamionemu — jak kto woli.

W każdym razie tylko na skutek tego, że miesięczny zarobek Karasiewa sięga ładnych parę tysięcy — w Raczkach zabysłowy elektryczny światło w oknach znachora na wiele lat wcześniej, niż w okolicznych wsiach.

Wystarczyło mu bowiem pieniądze na prywatne podłączenie światła z węzła kolejowego. To samo można powiedzieć i o nowym do-

Łomżyńskie wspomnienia dziadka Chońskiego

Dziadek Ignacy Choński z Dąbrówki Kościelnej dźwiga już ósmy krzyżyk na karku.

Niebieskie jego oczy przypominają chabry wypływające w słońcu w nieskończenie długim łańcuchu dni — i odmalowują postuszeństwa, gdy chodzą o czytanie książek lub gazet. Dla tego musi uciekać się do pomocy młodych, by przeczytali co też teraz piszą o sprawach bliskich dziadkowemu sercu, o rewolucji 1905—1907 roku... Bo strach, jak dziadek Ignacy lubi rozprawiać o tych czasach. Ma zwyczaj każdą swoją gadkę zaczynać od słów — pamiętam, jakby to było wczoraj...

Jest niedziela — chyba także majowa. Oto Nowym Ryńkiem idzie dziadek Ignacy Choński. Jaki tam znów dziadek. Po prostu Ignacy Choński. Chłopak prosty niby świeca. Jak to mawiano w jego rodzinnej wiosce Dąbrówce — chłop do tańca i do różańca. Czy tylko? Ten czeladnik szewski z warsztatu pana Mroza, również zasmakował w robocie ziemnej. To nie, że przykładnie sunie na nabożeństwo do kościoła i wysłucha, jak to ksiądz Supiński z ambony grzmi na tych tam socjalistów i innych bezbożników. Właśnie po sumie on i jego towarzysze — uczniowie gimnazjum łomżyńskich oraz czeladnicy stolarscy i szewscy mają pole do działania.

— Jaki dziadku? — No ten przecież, który razem z Młkiem Czarneckim jadąc rowerem ułotki rewolucyjne rozrzucał... Antek Mayzel czy Adam Mayzel? Potem ich żandarmeria carska aresztowała i cała awantura z tego wynikała, bo łomżanie zapotrzebowali. Majowa niedziela 1904 roku. Pamiętasz przecież...

Jakże ja, dziadku, mogę pamiętać, kiedy wówczas

Przeciw chorze. Najlepszy środek przeciwko chorze. Kto chce się chronić od zarazy — proszę niechaj czyta i bierze... Patrzcie, panie radco. Jak to się jedyna ta nasza Łomża europejsuje... Wczoraj dowiedzieliśmy się z gazet, że przywleczono z frontu rosyjsko-japońskiego

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na Konkursie im. Chopina

NA ZDJĘCIU OBOK: młodzi pianiści — uczestnicy Konkursu podczas wieczorku tanecznego, w którym wzięli również udział członkinie „Mazowsza”. Od lewej: Lidia Grychotówna, Włodzimierz Obidowicz, Malinee Peris (Cejlion), przedstawicielka „Mazowsza” oraz Naum Szarkman (ZSRR).

CAF — fot. Motu

U DOŁU Z LEWEJ: grupa pianistów zakwalifikowanych do II etapu Konkursu. Od lewej: Adam Harasiewicz, Nina Lelczuk (ZSRR), Włodzimierz Obidowicz i Włodimir Aszkenazi (ZSRR).

CAF — fot. Baranowski

Z PRAWY: na uroczystości otwarcia Muzeum Chopinowskiego prof. Zbigniew Drzewiecki, przewodniczący Sądu Konkursowego w otoczeniu uczestników Konkursu ogląda fortepian Fryderyka Chopina.

CAF — fot. Baranowski



Już dziś gościmy „Mazowsze“

Wczoraj wieczorem przyjechał do Białegostoku Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze“.

Przypominamy program, z jakim zespołem będzie występował.

Bywa i tak

Bohaterski tenor

Sala kina „Pokój“ wypełniona po brzegi. Dziwić się nie trzeba — na ekranie wspaniały film produkcji argentyńskiej „Ciemna rzeka“. Widzowie z zainteresowaniem śledzą przebieg akcji. Są całym sercem po stronie bohaterów filmu. Gdy nagle...

— Całuj mnie, całuj mnie mocno — ryczy bohaterski tenor. Po chwili zmienia melodię na „Czarnego Johna“, a jeszcze po chwili zaczyna umawiać się krzyczącym głosem z kolegą na autobus.

Czy to na widowni tak? Tym razem nie, chociaż widownia nasza na filmach także często zachowuje się niewłaściwie (cmoka, gwizdaje, młaska itp.). Tym razem bohaterski tenor — to jeden z operatorów filmowych, który pracę swą urozmaicał przyspiewywaniem (pełnym, potężnym głosem).

Nie mamy pretensji do tych wszystkich, którzy w pracy przyspiewują, ale operator może to robić tak, żeby na sali w czasie wyświetlania filmu nie było jego głosu słychać.

BAN

Zebranie mieszkańców bloku nr 22

W niedzielę, 13 bm., komitet blokowy nr 22 zwołuje zebranie mieszkańców swego bloku. Zebranie odbędzie się o godz. 16 w sali Ośrodka Szkolenia Motorowego, przy ulicy Gwardii Ludowej 3.

W zebraniu tym weźmie udział radny MRN, ob. Teofil Narkiewicz.

Kronika partyjna

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego podaje do wiadomości uczestnikom grup samokształcenia i słuchaczom odczytów, że dnia 14 bm. o godz. 16 odbędą się w salach ośrodka:

● Odczyt z materializmu dialektycznego dla I roku na temat: „Rozwój jako przechodzenie zmian ilościowych w zasadnicze zmiany jakościowe“.

● Odczyt z ekonomii politycznej dla I roku na temat: „Renta gruntowa. Stosunki agrarne w kapitalizmie“, i dla II roku na temat: „Produkcja towarowa, prawo wartości i pieniądź w socjalizmie“.

● Seminarium z materializmu historycznego dla II roku na temat: „Marksizmowsko-leninowska teoria państwa i rewolucji“.

Nowe książki

Nadeszły do naszych księgarni

Rolland „Colas Breugnon“, cena zł 5.15.

Colas Breugnon — którego prototypem był dziadek R. Rollanda, Bonnard — to jedna z postaci należąca do ogólnoludzińskiego skarbu literackiego. Powieść, której akcja toczy się w XVI wieku, w Burgundii, promieniuje najlepszym francuskim humorem.

Otóż występy swe zespół rozpocznie piosenką Sygietyńskiego „Ukochany kraj“. Usłyszymy także szereg znanych nam z radia i śpiewanych już przez nas piosenek jak: „Bandoska“, „Kawaler“, „Pod borem“, „To i hola“, „Kukuleczka“, „Ptaszek“, „Kto idzie, kto jadzie“ itd.

Z tańców ujrzymy „Tramblankę“, oberka i dwa tańce regionalne ziemi kurpiowskiej. (gj)

KOMUNIKAT DLA POSIADACZY BILETÓW

W związku z licznymi zapytaniami naszych czytelników, dotyczącymi cyfr stemplowanych na biletach, informujemy, że nie oznaczają one kolejności koncertu w danym dniu ale kolejność koncertów w ogóle. Tak więc bilety z „Jedynką“ ważne są na sobotni koncert na godzinę 18, z „dwójką“ na niedzielę — godzina 16, z „trójką“ też w niedzielę na godzinę 20.

Wykonali swe zadania przypadające w Planie Sześcioletnim

9 marca br. załoga Hurtowni Zarządu Zbytu Wojew. Związku Spółdzielczości pracy zameldowała o wykonaniu w 100,06 proc., zadań Planu 6-letniego.

BILANS PRZED TERMINEM

Pracownicy aparatu finansowo-księgowego Białostockich Zakładów Prze-

Sklepy spożywcze PSS często mają różne zaopatrzeniowe kłopoty. Postanowiliśmy zbadać tę sprawę i wykryć niektóre przyczyny tych kłopotów.

Zakład Obrótu Artykułami Spożywczymi PSS (dyrektor ob. Pepiński) ma opinię najgorszego w województwie pod każdym względem. Trzeba przyznać, że na opinie taką zasłużył sobie. Decyzje kierownictwa są tam niekiedy jaskrawo sprzeczne z potrzebami klientów, a organizacyjny bałagan i brak inicjatywy spycha spółdzielnię na ostatnie miejsce.

Bałagan w białostockiej PSS ujawniła najlepiej słynna już historia z masłem. W październiku ub. roku nadszedł do Białegostoku transport 1000 kg masła, które trzeba było tego samego dnia przetrzeć do sprzedaży detalicznej. PSS mając liczne środki transportowe, nie wzięła tego masła, tłumacząc się... brakiem możliwości przetransportowania z magazynu

Centrali Mleczarskiej do własnych. Tymczasem w sklepach odczuwało się brak masła.

Innym razem na prośbę PSS w Białymstoku kolneńska PSS skupiła znaczne ilości masła od chłopów. Nikt jednak z Białegostoku po masło się nie zgłosił i kolno zmuszone było sprzedać je dla Bydgoszczy.

Przykład Kolna nie jest jedyny. Bardzo często zdarza się niedotrzymywanie mów z innymi spółdzielniemi przez białostocką PSS.

Spółdzielnia siematycka przywiozła swego czasu do Białegostoku 500 kg grochu. PSS w Białymstoku odmówiła zakupu tego grochu twierdząc, że ma tego towaru dość. Tymczasem w dwa tygodnie potem grochu w Białymstoku zabrakło.

Przykładów takich przytoczyć można więcej. Wszystkie one świadczą o niezdarności handlowców z Zakładu Obrótu Artykułami Spożywczymi białostockiej PSS, wszystkie świadczą o tym, że nie znają oni potrzeb klientów.

Jednym z głównych grzechów Zakładu Obrótu Artykułami Spożywczymi jest zaniedbywanie sklepów na przedmieściach. Sklepy w Starosielcach, Dojlidach, Antoniuku, Wygodzie z reguły dostają mniej i gorsze towary niż sklepy w śródmieściu.

W Starosielcach często-gęsto brakuje soli, cukru i maki. To zaniedbywanie przedmioty wpływa ze złą pracą transportu. Jego organizacja jest wadliwa. Trasy samochodów są nieprze-myślane. System pracy transportu, jaki istnieje w tej chwili w PSS, jest plagą pracowników sklepów. Zdarzają się bowiem dni, w których co kilkanaście minut zajeżdżają przed sklepy wozy PSS po to jedynie, aby przywieźć 1000 pudełek zapalek, czy 5 kg chałwy. W ciągu dnia jedna ze sklepów wychodzić musi samochodów, przywożących drobne ilości towarów. A można to usprawnić — po prostu na jeden wóz ładować więcej towarów.

Zakład Obrótu Artykułami Spożywczymi PSS cechuje często brak inicjatywy, który odbija się na zaopatrzeniu sklepów w podstawowe artykuły. Dlatego jesteśmy zdania, że pracą tego zakładu powinna zająć się Rada Nadzorcza spółdzielni i zlikwidować panujący tam chaos.

F. LEWICKI

„Gazetę
Białostocką“
możesz
zaprenumerować
w każdym kiosku

PROGRAM RADIOWY

Sobota — 12 marca
Program I na fall 1322 m
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Muzyka: 6.30 Kalendarz radiowy: 6.37 Koncert orkiestr dętych: 7.15 Wirtuoz muzyki rozrywkowej: 8.00 Koncert: 8.40 Utwory na cytrze i gitarze: 9.00 „Z krajów dalekich i bliskich“ — aud. dla klas VII: 10.00 Odtworzenie fragmentów V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina: 11.00 „Kołolek z Greenock“ — słuchowisko: 11.25 Przegląd prasy stołecznej: 11.30 Muzyka i aktualności: 12.45 Audycja dla wst: 16.05 „Mazowsze — ziemia Fryderyka Chopina“: 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego“: 18.40 „Odwilż“ — fragm. pow. I. Erenburga: 19.10 „Co tańczono przed laty“: 20.25 Muzyka taneczna: 21.50 Felieton literacki: 22.00 Kronika sportowa.

Program II na fall 367 m
Wiadomości: 6.00, 7.00, 7.40, 14.00, 18.15, 21.30, 23.55.
5.35 Muzyka rozrywkowa: 13.10 Recital wiołoncełowy: 15.40 Rozwijające pieśni i tańce ludowe: 16.00 Muzyka operowa: 17.00 „Mały Pip i duży Dżo“ —

słuchowisko: 17.30 Na warszawskiej fall: 18.35 Dawne niemieckie pieśni ludowe: 19.00 Muzyka i aktualności: 19.25 „Drugi raport Amadeusza Przepiórki“: 20.30 Przy sobocie po robocie: 22.00 Koncert estradowy.

Niedziela — 13 marca
Program I na fall 1322 m
Wiadomości: 6.00, 7.00, 16.00, 20.00, 23.00.

6.50 Kalendarz radiowy: 7.15 Przegląd prasy stołecznej: 7.20 Wiersze i śpiewy: 8.30 5.0 dla młodzieży: 9.00 Odpowiedź: „Fall 49“: 9.12 Walce Straussa: 9.40 Piosenki radzieckie: 10.00 „Pan Tadeusz“: 10.57 Koncert zyczeń: 13.00 Skrzynka ogólna PR: 14.05 Audycja dla wst: 15.00 Na fall humoru i satyry: 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych: 16.20 „Książka i zebrać“ — słuchowisko: 17.50 Dla każdego coś miłego: 19.00 „Feliks Krull staje przed komisją poborową“ fragm. pow. T. Manna: 20.25 Muzyka taneczna: 21.15 Wesoły kramik: 21.30 „Słynni wirtuozzi“ — Pablo Casals — wiołonceła: 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe: 22.30 Muzyka taneczna.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

3:2 wygrali Gwardziści ze Spartą Gdańsk

II dzień turnieju o Puchar GKRF

Pierwsi pod siatką w drugim dniu turnieju spotkali się białostoccy gwardziści z drużyną gdańską Spartę, którą pokonali po bardzo emocjonującej grze w stosunku 3:2. W pierwszym secie lepsi byli gdańszczanie. Wygrali seta do 7. W drugim secie białostoczanie grają „z głową“ i dobrze taktycznie wygrywają set do 12. Jest 1:1. W trzecim secie gra zaczyna być bardzo nerwowa. Oba zespoły zagrywają źle i set wygrywa Gdańsk do

Od naszego specjalnego wysłannika ze Stalinogrodu

10. Czwarty set zaczyna się w jeszcze bardziej nerwowej atmosferze. Oba zespoły stosują częste zmiany zawodników. Jednak lepiej to robi Białystok i wyrównuje na 2:2 wygrywając seta do 11.

Piąty set należy już od początku do lepiej grających gwardzistów, z których na wyróżnienie zasłużył Cybulko operujący w decydujących momentach bardzo skutecznymi hakami. Piąty set wygrywamy do 9 i mecz w stosunku 3:2. Na minus naszej drużyny należy zapisać brak silnych zagrywek (serwów), bez których jest bardzo ciężko wygrać mecz nawet z równorzędną drużyną.

W drugim spotkaniu dnia Górnik Stalinogrodzki pokonał

Start Poznań 3:0 (15:13, 15:6, 15:0).

Wczoraj późnym wieczorem rozegrano dwa dalsze spotkania turnieju. Sparta Lublin pokonała Gwardię Białystok 3:1 (15:6, 15:7, 12:15, 15:12), a Sparta Gdańsk wygrała ze Startem Poznań również 3:1 (15:13, 15:5, 10:15, 15:12).

AKTUALNA TABELA:

1. Górnik Stalinogrodzki	2	2	6:0
2. Sparta Lublin	2	2	6:2
3. Sparta Gdańsk	3	1	6:7
4. Gwardia Białystok	3	1	4:8
5. Start Poznań	2	0	1:6

Turniej zakończy się w niedzielę. Ostateczny wynik znajdziemy w poniedziałkowej „Gazecie“ na stronie sportowej.

J. Ledziński

W Augustowie

0 mistrzostwo Polski w jeździe szybkiej na lodzie

W sobotę i w niedzielę na jeziorach augustowskich odbywać się będą mistrzostwa Polski ZS Zryw w jeździe szybkiej na lodzie. Do dnia wczorajszego do mistrzostw zgłoszonych było 5 zespołów. Są to zespoły: Lublina, Warszawy, Łodzi, Olsztyna i Białegostoku.

Białystok reprezentować będą zawodnicy Zrywu z Augustowa i Suwałk (gj)

Kurs sędziów piłkarskich

Od dnia 14 do 16 bm. w hali sportowej Sparty w Białymstoku odbywać się będzie skoszarowany kurs dla sędziów piłki nożnej. Chętni z terenu Białegostoku na kurs będą mogli dochodzić. (gj)

KALENDARZYK impres sportowych

SOBOTA

ELK — półfinały II indywidualnych mistrzostw województwa juniorów w boksie.
AUGUSTÓW — godz. 10 — początek mistrzostw Polski Zrzeszenia Sportowego Zryw w jeździe szybkiej na lodzie.

NIEDZIELA

ELK — finały II indywidualnych mistrzostw województwa juniorów w boksie.
AUGUSTÓW — dalszy ciąg mistrzostw Polski Zrzeszenia Sportowego Zryw w jeździe szybkiej na lodzie.

SUPRASŁ — godz. 12 — piłka nożna o Puchar Centralnego Zarządu Spółdzielni Pracy: Start Białystok gra ze Startem Warszawy.

A KLASA TENISA STOŁOWEGO

Hala „Sparta“ w Białymstoku godz. 10 — Sparta MPR-B Białystok — Start Białystok. Sala ZBK w Białymstoku — godz. 10 Kolejark Białystok — Budowlani Białystok. Sala Akademii Medycznej — godz. 10 AZS Białystok — Sparta BZPP Białystok. Olecko godz. 10 — Sparta Olecko — Sparta Hajnówka.

Rozrywki umysłowe (41)

Eliminatka rysunkowa



Wyraży, objaśniające znaczenie ośmiu rysunków, należy napisać obok siebie, a następnie z wyrazów tych trzeba wykreślić litery, wchodzące w skład dwudziętego słowa, zilustrowanego z prawej strony rycin.

Litery pozostałe, czytane razem, utworzą nazwisko pisarza i tytuł napisanej przez niego książki.

Szarada

Przeraza zwierzątko „Dwa-pierwsza“ człowieka, Włose nie „raz-drugie“, Lecz szybko ucieka.

Przed wzrokiem myśliwych Wśród drzew się schowała „Trzy-pierwsza“ i żywa, Lśniaka, zwinną „cała“.

Termin nadsyłania rozwiązań: — 26 marca br.

Rozwiązanie zadań z nr 39

Krzyżówka: — Hamak, tyfus, Radom, arsen, polonistyka, antykwariat, kolekcja, epoka, nerka, twarz, harap, medal, komunikacja, transparent, Fasty, Sonia, arkan, talar, Iwona, tkacz.

Anagram: — Narcyz, czarny. Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej jednego zadania rozrywkowego z nr 37 i 38 wylosowały następujące osoby:

1. H. Klinowicz, Elk, ul. Mlecznicza 56 m. 5.
2. M. Szambowska, Knyszyn, ul. Szkolna 1.
3. O. Kuźma, Internat Lic. Ogólnokształcącego w Sokółce.
4. J. Witkowska, Wąska Zamkowa, pta Drohiczyn.
5. G. Wołodźnik, Białystok, ul. Dąbrowskiego 20 m. 1.
6. B. Sobotko, Nowa Wieś Elcka.
7. K. Busłowicz, Białystok, ul. Owsiana 23.
8. S. Malinowski, Krzywe, p-ta Wiśniewo-Elcka.